Należytość pocztowa opłacona gotówką.

GŁOS BRZEŻAŃSKI

Cena numeru **10 gr.**

DWUTYGODNIK

Prenumerata roczna 2 zł. z dostawą. Wpłata prenumeraty na pocztowy przekaz rozrachunkowy.

Redaktor naczelny: Ferdynand Stättner.
Adres Redakcji i Administracji: Brzeżany, Ratusz I p. drzwi Nr. 6.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona 40 zł., 1/2 strony 20 zł., 1/4 strony 10 zł. Drobne ogłoszenia 10 gr. od słowa, najmniej za 1 50 zł

Rok V. **Brzeżany, 1. maja 1936 r.** **Nr. 8.**

W Dzień Trzeciego Maja.

I stało się z winy naszej, że państwo wielkie, o przeszłości sławnej, było domem zajezdnym, w którym każdej chwili obce wojska mogły kwaterować. Nie byliśmy gospodarzami we własnem państwie, którego granice naoścież stały otwarte. Państwo, które kiedyś miało wielką powagę — stało się igraszką w ręku sąsiadów.

Zebrały się nad Rzeczpospolitą ciemne chmury, z których raz po raz biły w państwo gromy.

Grom 1772 roku wstrząsnął narodem — wszystkich przeraził. Kiedy mimo tego strasznego ciosu część społeczeństwa — nadal żyła beztrosko — znalazła się grupa ludzi patrzących trzeźwo na rozgrywające się wypadki.

Po gromie 1772 roku zaczęły jaśnieć na horyzoncie światełka — to najlepsi synowie Ojczyzny — kiedy ogół o Jej ratowaniu nie myślał — wypracowali plan Jej naprawy.

Nadszedł rok 1791 — rok tak pamiętny w historji Polski. Konstytucja przynosiła... dwa pierwiastki, które dają państwu siłę: organizację silną i ducha silnego.

A chociaż niebawem zginęła organizacja państwa, to jednak ta ustawa rządowa taką żywą pozostała, żywą i po dziś jeszcze. Bo pozosał — duch... Nie w doniosłości praktycznej, nie w wartości samych przepisów leżała jej waga — ale w tem, że przyszła do skutku, w tem, iż sejm wyrzekał się błędów dawnych, dawał dowód, że myśl zwyciężyła nad wygodą, miłość Ojczyzny nad egoizmem stanów czy jednostek, że trud tych, którzy nad ducha odrodzeniem pracowali, nie był daremny. Konstytucja upadła, ale została o niej pamięć — jako dowód odrodzenia, dowód, że zwyciężyły siły wielkie i idealne nad duchami niezgody, swawoli i egoizmu. Naród upadł, ale nie zniszczał...

Konstytucja 3 Maja dała narodowi odrodzenie i siłę do przetrwania tego wszystkiego, co go w przyszłości czekało. Odrodziła Polskę z anarchji, jaka się panoszyła przed jej uchwaleniem.

Przygotowała grunt pod przyszły rozwój demokracji, usamowolniając mieszczan, a biorąc w opiekę wieś.

Konstytucja zabezpieczyła prawa jednostki do swobodnego działania w obrębie państwa.

Konstytucja 3 Maja pobudziła do życia miasta polskie. Gdy przed jej uchwaleniem Rosjanie dokonywali w Polsce wszelakich gwałtów, mieszczanin patrzył na nie obojętnie — a w kilka lat po jej uchwaleniu, w powstaniu kościuszkowskiem miasta odegrały wybitną rolę.

Konstytucja ma szczególnie wielkie znaczenie dla wsi. Jest to jakby rocznica jej i święto odrodzenia. Jak wieśniak cenił ją wysoko — na to mamy dowody, które złożył, walcząc w Jej obronie z Rosją w powstaniu kościuszkowskiem — czy wreszcie we wszystkich walkach aż do odzyskania niepodległości.

Na podłożu Konstytucji wyrosły wszystkie czyny narodu, wszystkie protesty zbrojne.

Organizując życie w Polsce Odrodzonej, nawiązujemy do ideałów i wskazań Konstytucji 3 Maja.

Konstytucja 3 Maja miała dać państwu — siłę — tę siłę, którą mu samowola obywateli odebrała. Silna armja, silny skarb. Oto główne zlecenia ustawy trzeciomajowej. Minęło blisko półtora wieku, a wola twórców Konstytucji spełniona.

Dzieło umocnienia potęgi Rzeczypospolitej zostało dopełnione ustawą z 23 kwietnia 1935. Obok silnej armji, silnego skarbu, silna władza.

Święto 3 Maja — to święto radości, płynące z wiary w niespożytą energję i siłę Narodu Polskiego — to dzień, w którym powołuje się wszystkich obywateli do jak najbardziej czynnego, twórczego udziału w życiu społeczno-kulturalnem naszego państwa przy umiejętnej i harmonijnej współpracy wszystkich warstw społeczeństwa.

Do tej współpracy powołuje wszystkich obywateli »Towarzystwo Szkoły Ludowej«, założone w stuletnią rocznicę ogłoszenia Konstytucji. T. S. L. dzień 3 Maja uważa za swoje święto.

T. S. L. od pół wieku pracuje w Małopolsce nad budzeniem i utrzymaniem świadomości narodowej i państwowej polskiej ludności. Przed odzyskaniem niepodległości hasłem TSL. było »przez oświatę do wolności« — dziś zawołaniem jest »przez oświatę i wychowanie obywatela do mocarstwowej potęgi Państwa«.

TSL. szerzy oświatę wśród ludu polskiego w kraju i zagranicą. Pracuje nad wytworzeniem nowego typu obywatela, ochotnie spełniającego swe obowiązki wobec Państwa i pracującego ofiarnie dla jego dobra. Pracuje nad podtrzymaniem ducha polskiego na Kresach, opiekuje się życiem kulturalno - oświatowem osadników i prowadzi szkoły w gminach, gdzie jest mniejszość Polaków. Toczy od szeregu lat walkę z ciemnotą i analfabetyzmem i organizuje corocznie setki kursów dla dorosłych. Urządza niedzielne »Uniwersytety Wiejskie«, kursy oświatowe, wykłady, odczyty — wiece oświatowe, wieczornice — przedstawienia amatorskie dla podniesienia kultury szerokich mas. Utrzymuje bursy i internaty na Kresach, celem niesienia pomocy niezamożnym uczniom Polakom. Zakłada przedszkola i półkolonje dla dzieci po wsiach, miasteczkach i osadach robotniczych. Zakłada domy ludowe jako środowisko pracy oświatowej po wsiach i miastach.

Organizuje po wsiach i miastach czytelnie, świetlice, bibljoteki i wypożyczalnie książek.

Niesie pochodnię oświaty wśród rzesz najmniej oświeconych, budzi ducha obywatelskiego i miłość Ojczyzny.

Ta szeroka działalność TSL. — ma na celu tworzenie potęgi naszej Rzeczypospolitej, wymagając od całego społeczeństwa nieustannego wysiłku.

Na prowadzenie tych prac potrzeba dużo pieniędzy,

a dzień Trzeciego Maja jest dla TSL. od dziesiątek lat dniem żniwnym, w którym cały naród polski w pełnem zaufaniu składa swe dary na cele oświaty.

Niech wśród społeczeństwa, składającego w dniu 3 Maja datki na cele TSL., nie zabraknie nikogo.

Uczcijmy pracę poprzednich pokoleń — przez złożenie choćby najskromniejszego datku na cele oświatowe »Tow. Szkoły Ludowej« Niech ofiarność na rzecz TSL będzie dowodem, że całe społeczeństwo niepodległej Polski potrafi myśleć o potrzebach państwa i potrzebującego ludu.

Do mieszkańców wsi zwracamy się z osobnym apelem. Prosimy o jak najliczniejsze przybycie w dniu 3 Maja do Brzeżan z tablicami — transparentami — w strojach ludowych.

Niech każda wieś przez możliwie najliczniejszy udział w Święcie Narodowem zadokumentuje swoją radość i łączność z resztą społeczeństwa.

Niech społeczeństwo polskie ziemi brzeżańskiej przez masowy udział w uroczystości 3 Maja i ofiary na cele TSL. złoży dowody swego wyrobienia obywatelskiego.

W. Janczyszyn.

Jaki jest program obchodu smutnej rocznicy 12 maja?

Zbliża się dzień 12 maja, dzień, w którym zgasło serce, które najsilniej biło i najmocniej odczuwało potrzeby Polski, dzień śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. I choć rok ubiega od tej strasznej chwili, w której wieść o Jego zgonie lotem błyskawicy przebiegła Państwo nasze i wszędzie bez względu na różnice narodowe, wyznaniowe lub polityczne spowodowała głęboki wstrząs ludzkich serc i wywołała przemożny żal i smutek, mimo to wciąż jesteśmy pod wrażeniem tej wielkiej straty, wciąż wyrywa się z głębi westchnienie, dlaczego Opatrzność zabrała nam Go tak wcześnie, dlaczego nie było mu danem prowadzić dalej dzieła Swego i utrwalenia fundamentów państwowości naszej, rozbudowy jej siły i urabiania duszy polskiej dla obecnego życia państwowego. I w dniach rozterek i wątpliwości odczuwamy tem silnej brak Jego woli, zdecydowanej myśli, nieugiętej konsekwencji, Jego przemożnego autorytetu. Smutek i żal za Nim, Odnowicielem Państwa naszego, tak silnie owłada nami, jakby to było tuż po Jego śmierci. Nic dziwnego też, że potrzebą naszych serc jest uczczenie tej smutnej rocznicy serdeczną, żałobną manifestacją.

Odczuwając tę potrzebę naszego społeczeństwa, »Pol. Komitet Porozumiewawczy« podjął inicjatywę urządzenia tej uroczystości. Na dwóch posiedzeniach, poświęconych jedynie tej sprawie, opracowano szczegółowo projekty programów, zarówno na powiat jak i dla Brzeżan. Uroczystości odbędą się w dniu 12 maja w siedzibach wszystkich gmin zbiorowych, z tem, że gminy Brzeżany wieś, Kurzany i Potutory wezmą udział w manifestacji żałobnej, urządzonej w Brzeżanach. Zwołany w dniu 30 kwietnia br. »Komitet Obywatelski« zatwierdził te projekty i wybrał »Komitet Ściślejszy«, który mazapadłe uchwały zrealizować. Skład »Komit. Ściślejszego« jest następujący: przewodniczący starosta Karol Woyciechowski, członkowie: ks. dziekan Baczyński, insp. Beck, burmistrz Bieniawski, dr. Goldschlag, ppłk. Kolbuszewski, dyr. Kulpiński, insp. Lubelski, ks. kan. Łańcucki, ppłk. Obertyński, dyr. Olszewski, prezes Polakiewicz, dyr. Roja, star. Torosiewiczowa, kpt. Wasilkowski. Program obchodu jest następujący: dnia 11 maja wieczorem o godz. 18 tej umieszczanie na budynkach państwowych i domach prywatnych - flag państwowych, spuszczonych na znak żałoby do połowy masztu i obitych kirem, żałobne dekorowanie witryn sklepowych i okien popiersiami i portretami Marszałka, o godz. 19-tej żałobne zebrania członków wszystkich organizacyj i stowarzyszeń, poświęcone uczczeniu pamięci Marszałka.

12 maja br. o godz. 7 nastąpi zaciągnięcie warty przed popiersiem Marszałka, ustawionem na rynku. Od godz. 7—8 werbel ulicami miasta orkiestry wojskowej i straży pożarnej. Od godz. 10—11 nabożeństwa żałobne we wszystkich świątyniach. O godzinie 11-tej manifestacja żałobna całego społeczeństwa na rynku, która będzie miała następujący przebieg: wojsko, urzędy, organizacje, stowarzyszenia, oraz ogół społeczeństwa przejdą w pochodzie na rynek przed popiersiem Marszałka, oddając Mu bezwzględną ciszą hołd, następnie ustawią się na rynku. Po kilkuminutowym werblu nastąpi przemówienie i dwuminutowe milczenie. Następnie będą składały delegacje bukiety żywych kwiatów u stóp popiersia zakończy uroczystość odegranie hymnu państwowego O godz. 13 odezwą się dzwony we wszystkich świątyniach oraz zagrają syreny lokomotyw na dworcu, na znak, że w tej chwili nastąpił w Wilnie moment składania serca Marszałka do grobowca. Dla uczczenia tego momentu nastąpi w całem mieście chwila trzyminutowej ciszy, wszelki ruch uliczny ustanie, a przechodnie zatrzymają się z odkrytemi głowami. Po chwili ciszy nastąpi ściągnięcie warty i przeniesienie popiersia Marszałka wraz ze złożonemi kwiatami do gmachu »Sokoła«. Wieczorem o godzinie 19-tej odbędzie się w gmachu »Sokoła« »Uroczysta Akademja«. Na zakończenie manifestacyj żałobnych odezwą się dzwony kościelne o godz. 20·45.

Celem przygotowania i przeprowadzenia tego programu - wybrano pięć sekcyj, a to: sekcję obchodową, sekcję dekoracyjną, sekcję urządzenia »Akademji«, sekcję propagandową i finansową.

W dniu 12 maja odbędzie się zbiórka od godziny 8 — 10-tej i 12 — 13-tej na »Fundusz uczczenia pamięci Marszałka«.

Sprawozdanie z działalności zarządu „Polskiego Czerwonego Krzyża Oddziału w Brzeżanach" za czas od I X. 1935 r. do 31 III. 1936 r.

1. Posiedzenia zarządu:
W okresie sprawozdawczym zarząd Oddziału PCK. w Brzeżanach odbył cztery posiedzenia, na których rozpatrywane i załatwione zostały wszelkie sprawy, związane z działalnością zarządu.

2. Koło i delegatury PCK.:
Na terenie powiatu czynnych było 20 Kół Oddziału PCK. i 20 Delegatur. Działalność Kół i Delegatur obejmuje cały powiat. Liczba członków rzeczywistych, tj. opłacających wkładki członkowskie z dniem 1-go października 1935 r., wynosiła 2.301. W czasie od dnia 1 października do dnia 31 grudnia 1935 r. przybyło nowych członków 272. W porównaniu więc z dniem 31 grudnia 1934 r., kiedy liczba członków Oddziału wynosiła 1.705, liczba ta w dniu 31 grudnia 1935 r. wynosiła 2.236, czyli wzrosła o 531 osób.

3. Szkolenie drużyn ratowniczych:
Oddział posiada dwóch instruktorów drużyn ratowniczych PCK. II. kl., z których jeden w miesiącu marcu br. ukończył kurs dla instruktorów I. klasy w szkole gazowej w Warszawie. W okresie sprawozdawczym przeszkolono 2 drużyny ratownicze, zorganizowane z początkiem roku 1935. Ponadto urządzono cztery kursy z zakresu ratownictwa ogólnego. W kursie tym brała udział młodzież gimnazjalna i szkół powszechnych. W kursach tych wzięło udział 85 osób.

4. Pogotowie drogowe:
Na terenie Oddziału znajdują się 2 posterunki drogowe, a to w Dubszczu i Kurzanach, na których znajdują się przeszkoleni w ratownictwie drożnicy. Nieszczęśliwych wypadków nie było. Lekarz powiatowy przy sposobności wyjazdów służbowych przeprowadził lustrację na obu posterunkach.

5. Akcja społeczna:
W okresie sprawozdawczym zarząd Oddziału w Brzeżanach prowadził na szeroką skalę akcję społeczną. Do akcji tej należało dożywianie ubogiej młodzieży, zorganizowanej w »Kołach Młodzieży PCK.« przy szkołach powszechnych i przy gimnazjum państwowem w Brzeżanach oraz przy szkołach powszechnych w Kozowej i w Marajowie bez różnicy wyznania i narodowości. Zarządom Kół Młodzieży PCK. udzielono również wydatnych subwencyj na zakupienie odzieży, bielizny i obuwia dla najuboższej młodzieży szkolnej. Ponadto udzielono doraźnych zapomóg dla najuboższej ludności powiatu, która, gdyby Zarząd Oddziału nie pośpieszył z pomocą, zwłaszcza w okresie zimowym, znalazłaby się wobec widma głodu i nędzy. Przyznano również subwencje na cele miejscowych ochronek.

Akcja ta znalazła wśród społeczeństwa należyte zrozumienie i ocenę i wywiera przekonanie, że stowarzyszenie PCK. jest godne jak najdalej idącego poparcia.

Na akcję społeczną w roku 1935 wydatkowano 2.498 zł. 90 gr.

6. Propaganda i wydawnictwa:

W okresie sprawozdawczym propaganda szła jedynie w kierunku werbowania nowych członków, gdyż akcję propagandową na szerszą skalę prowadzono w czasie trwania Tygodnia PCK. w miesiącu czerwcu ub. r.

Na łamach »Głosu Brzeżańskiego« umieszczano artykuły sprawozdawcze i informacyjne o działalności zarządu Oddziału.

7. Samochód sanitarny:

Samochód sanitarny używany był w okresie sprawozdawczym w 8-miu nagłych wypadkach w celach przewożenia chorych do szpitali w Brzeżanach oraz we Lwowie.

8. Punkt sanitarno-odżywczy:

Punkt sanitarno-odżywczy poddany został w okresie sprawozdawczym gruntownej konserwacji. Wszelkie materjały wełniane względnie bawełniane należycie przewietrzono i przesuszono oraz zakonserwowano naftaliną. Sprzęty metalowe starannie przeczyszczono i nasmarowano oliwą względnie waseliną. Sprzęty punktu sanitarnego przechowane są w magazynach 54 pp. (kadry baonu zapasowego), gdzie mają bardzo dobre pomieszczenie.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzona została z ramienia DOK. VI. lustracja punktu sanitarno-odżywczego i samochodu sanitarnego. Komisja powyższa stwierdziła, że sprzęt sanitarny znajduje się w należytym porządku bez najmniejszych zastrzeżeń.

9. Delegacje:

W dniu 10 i 11 grudnia 1935 r. przeprowadził lustrację Oddziału inspektor Okręgu PCK. Lwów Dyonizy Hermanowski.

W wyniku lustracji Hermanowski oświadczył, że Oddział brzeżański należy do jednego z najlepszych Oddziałów na terenie całego »Okręgu Lwowskiego PCK.«, tak co do liczby członków i działalności, jak też co do wpływów kasowych.

10. Działalność Oddziału, nieobjęta powyższemi ustępami:

W dniu 13 października 1935 r. »Koła Młodzieży PCK.« i drużyny ratownicze wzięły udział w uroczystości pobrania ziemi na kopiec Marszałka J. Piłsudskiego na Sowińcu z lotniska w Brzeżanach. Wysłano tam również samochód sanitarny, zaopatrzony w niezbędny sprzęt lekarski i opatrunkowy. Wysłanie drużyn ratowniczych i samochodu miało na celu niesienie pomocy w razie nieszczęśliwych wypadków, albowiem w czasie tym na lotnisku było obecnych kilka tysięcy osób.

11. Sprawozdanie kasowe:

Preliminarz budżetowy na rok 1934 po stronie dochodów i wydatków zamykał się sumą 4.020 zł. Zamknięcie rachunkowe na rok 1935 r. wynosi globalną kwotę po stronie wydatków i dochodów 7.979 zł. 43 gr. z saldem końcowem 563 zł. 87 gr.. Dochody z wkładek według preliminarza miały wynosić 3.300 zł., zaś w wykonaniu dały sumę 5.457 zł. 75 gr..

12) Posiedzenia »Komisji rewizyjnej«:

W dniach 25, 26 i 27 marca br. Komisja rewizyjna przeprowadziła lustrację ksiąg kasowych, jak również zapisków kasowo-rachunkowych. W czasie lustracji Komisja nie stwierdziła żadnych usterek poza nieformalnem przeprowadzeniem niektórych pozycyj kasowych.

13) W dniu 29 marca 1936 r. odbyło się w Brzeżanach Walne zgromadzenie Oddziału PCK., w którem wzięło udział 182 członków. Po złożeniu szczegółowych sprawozdań rzeczowych i kasowych oraz po przeprowadzeniu żywej dyskusji, udzielono zarządowi jednogłośnie absolutorjum i gorącego podziękowania za owocną pracę w 1935 r..

Zatwierdzono preliminarz budżetowy na rok 1936, który w dochodach i wydatkach zamyka się globalną sumą 7.588 zł. 87. gr. oraz uchwalono program prac dla zarządu na najbliższy okres.

Do Zarządu, z którego 1/3 członków ustąpiła ze starszeństwa wyboru Walnego zgromadzenia, wybrani zostali jednogłośnie na członków: ppłk dypl. T. Obertyński, dca 51 pp., J. Beck, insp. szkolny, dr. St. Biliński, dyr. szpitala, dr. J. Uleniecki, prof. Joachim Schleicher; na zastępców: dyr. Edward Olszewski, dr. Wł. Morasiewicz, inż Cz. Więckowski, W. Listowski, sekr. Wydz Pow., dr. Kwiatkowski Tomasz, ppor. lek. 51 pp.; na delegatów do zarządu Okr.: ppłk. dypl. T. Obertyński, dr. St. Kowalczewski, dr. Filip Pomeranz, J. Scholz, em. prokurator.

Bilans w dniu 31 grudnia 1935 r.

Stan czynny: 1) gotówka w Kasie Komunalnej na książecce 563·87 zł., 2) papiery wartościowe; a) »Pożyczka Narodowa« 250 zł., b) »Pożyczka Inwestycyjna« 400 zł, 3) dłużnicy (krótko terminowa pożyczka) 40 zł., 4) ruchomość (sprzęt biurowy) 193·22 zł., 5) materjały pogotowia sanitarnego 25.785 zł., razem 27,322.09 zł.

Stan bierny:

Majątek Oddziału (różnica między stanem czynnym a biernym) 27,322.09 zł.

Walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół".

W dniu 19 IV. 1936 r. odbyło się w „Sokole" Walne zebranie, któremu przewodniczył Stanisław Kulpiński, a sekretarzowali Zbigniew Kulpiński i Feliks Kirchner. Odczytany protokół z ostatniego Walnego zebrania przyjęto bez zmian. Do Zarządu „Sokoła" należeli: prezes ks. Adam Łańcucki, I. w-prezes Ludwik Gałaczyński, II. w-prezes Edward Reiter, sekr. Zbigniew Kulpiński, członkowie zarządu dr. Kazimierz Cybulski, Mieczysław Czechowicz, Zdzisław Gałaczyński, Marjan Jaremowicz, Stanisław Kulpiński, Fe-

---

Ferdynand Stättner.

Brzeżańszczyzna przed 5-cioma wiekami.

10).

Ciąg dalszy rozprawy z Nr. 7 »Głosu Brzeżańskiego« z dnia 15 kwietnia 1936 r. Str. 3.

W dniu 3 stycznia 1477 r.[1]) mają też termin w lwowskim sądzie ziemskim współpowodowie, niewydzieleni bracia Michał i Wieńczysław Narajowscy, dziedzice Narajowa, w sprawie przeciw Jadwidze z Brzeżan, Łapszyna i Leśnik, wdowie po »świętej pamięci« wojewodzie ziemi podolskiej Hryćku z Pomorzan. Narajowscy i zastępca pozwanej Jadwigi jej brat Jan Cebrowski składają zobowiązanie przeprowadzenia odnowienia granic między swemi dobrami. Objechanie dziedziny »vygechanye granycz« i jej rozgraniczenie miało być połączone z odnalezieniem dawnych kopców i usypaniem nowych, którebyoddzielały dobra narajowskie powodów od Leśnik, Łapszyna i Brzeżan, posiadłości Jadwigi. Owo rozgraniczenie dóbr, czyli t. zw. objazd, miały przeprowadzić strony procesowe do czterech tygodni po Zielonych Świętach. W omawianych latach ciągnie się wogóle serja procesów braci Narajowskich z właścicielką brzeżańszczyzny. Jeśli chodzi jeszcze o sprawę rozgraniczenia dóbr Narajowskich i Brzeżeńskiej — to wiele mówiącą w tym względzie jest zapiska nr. 3900 z roku 1479[2]). Z niej dowiadujemy się, że Wieńczysław i Michał, dziedzice Narajowa, byli powodami w sprawie o granice przeciw Jadwidze z Brzeżan, wojewodzinie podolskiej, która wysłała na rok zawity[3]) zastępcę Piotra Cebrowskiego. Obie strony procesowe zgodziły się jednak na polubowne załatwienie sporu, które miało dojść do skutku do najbliższych roków partykularych po »przewodach«. A więc widocznie rozgraniczenie dóbr Narajów — Brzeżany, postanowione w r. 1477, nie dało pożądanych rezultatów. W tym samym roku, ci sami powodowie i ta sama pozwana, a nawet ten sam zastępca pozwanej, w jakiś czas później jednak, niż to zanotowała zapiska nr. 3900, składają zobowiązanie załatwienia sprawy i sporu drogą ugody do najbliższych roków partykularnych, o czem oznajmia nam teraz zapiska nr. 3959[4]). Jeżeliby zaś strony nie mogły się ze sobą zgodzić, miałyby mieć roki w lwowskim sądzie ziemskim. Następnym terminem Narajowskiego z Brzeżeńską jest tak zwany rok przypowieszczony, o którym mówi zapiska nr. 1563 z dnia 5 sierpnia 1477 r.[5]) Rokiem przypowieszczonym nazywano termin, który przychodził do skutku na skutek wydania osobnego pozwu przez osobę wygrywającą sprawę do osoby skazanej, która nie brała osobistego udziału w skazującym procesie. Osobę skazaną wzywano do sądu w tym celu, ażeby wykonała wyrok; chciano bowiem »jeszcze stronie skazanej podać sposobność do dobrowolnego wykonania wyroku«. Zapiska ta pochodzi z lwowskich aktów grodzkich. Powodem w tym procesie był szlachcic Wieńczysław z Narajowa, który żądał od Jadwigi właścicielki Brzeżan zadośćuczynienia w sprawie 49 kóp groszy — stosownie do treści skazującego wyroku na uprzednim roku zawitym (rok, na którym sprawa musiała być załatwioną i którego nie wolno było odłożyć). Zastępcą pozwanej był jej brat Piotr Cebrowski, który zarzucił przypowiastowi t. zw. nierządność i żądał zwolnienia Jadwigi od roszczenia powoda. »W formalistycznym procesie średniowiecznym nierządność, choćby najdrobniejsza, np. pomyłka w literze, powodowała dla powoda upadek w sprawie«. Celem zwolnienia pozwanej od obowiązku zadośćuczynienia nakazowi sądu na tym właśnie roku — Cebrowski wysunął różne zarzuty, dotyczące »przedsięwzięcia niewłaściwego aktu przy pozwaniu« Jadwigi. Podniósł on przedewszystkiem ten zarzut, że powód nie oznaczył i nie określił

liks Lewicki, Franciszek Petryków, Bronisław Polakiewicz, inż. Wilhelm Rapf, Henryk Ryżewski, Walerja Rogowska, Henryk Skrzypek, Franciszek Szpunar i inż. Władysław Weigel. W tym roku ustąpili z powodu ukończenia kadencji: ks. A. Łańcucki, Ludwik Gałaczyński, Edward Reiter, dr. Kazimierz Cybulski, Marjan Jaremowicz, Bronisław Polakiewicz, Władysław Weigel, Mieczysław Czechowicz. Do Komisji rewizyjnej wchodzili: Antoni Kruczkiewicz, Zygmunt Pilikowski i Stanisław Skalny. Do Sądu Honorowego M. Czechowicz, A. Jenner, J. Michalski, dr. Adolf Schüssel, M. Skulski, dr. Wiktorczyk, zaś jako zastępcy: inż. W. Lepszy, mgr. R. Szwestka i K. Tomczyk. Wydział techniczny (naczelnictwo) stanowili: naczelnik i przew. M. Jaremowicz, zastępca nacz. Fr. Szpunar, p.o. nacz. A. Tomaszewska, przodowniczka, J. Dobrzański, przodownik, A. Pomykało, sekretarz, H. Ryżewski, zast. nacz., W. Rogowska, opiekunka, oddz. druchen, dr. J. Mostowy, Zbigniew Kulpiński, chorąży, zast. Kazimierz Leszczyński. Komisję gospodarczą stanowili: St. Kulpiński, F. Lewicki, M. Czechowicz, Fr. Petryków, inż. W. Rapf, H. Ryżewski, Fr. Szpunar i inż Wł. Weigel, Komisję kinową inż. W. Rapf, M. Czechowicz, Stanisław i Zbigniew Kulpińscy, H. Ryżewski i inż. Wł. Weigel. Sekcję ideowo-oświatową: E. Reiter, L. Gałaczyński, W. Rogowska i H. Skrzypek. Koło muzyczno-dramatyczne: inż. W. Rapf, E. Reiter. Ze sprawozdania sekretarza wynika, że w ubiegłym roku załatwiono 314 pism, posiedzeń zarządu odbyło się 10, posiedzeń naczelnictwa 3, Komisji kinowej 1, członków ubyło 33, a to skreślono na skutek niepłacenia wkładek 16, z powodu wyjazdu z Brzeżan 15, a 2 wystąpiło. Wpisało się 23. Stan członków 31 XII. 1935 r. 180. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że dochody prelimin. były na kwotę 7645 zł., a uzyskano 8838 zł. 24 gr. zaś wydatki prel. 7645 zł., wydano 8838 zł. 24 gr.. Na rok 1936 preliminowano w dochodach i wydatkach kwotę 7200 zł. Czysty majątek T-wa wynosi 96.469 zł. 66 gr. Ze sprawozdania bibljotekarza wynika, że bibl. zawiera trzy działy książek, a to: I. poezja - 213 książek, II. naukowe 306 książek, III. beletrystyka - 835 książek, czyli razem 1354 książek. Również złożył obszerne sprawozdanie z „Oddziału narciarsko - kajakowego" prof. Marjan Jaremowicz. Po sprawozdaniu Komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum, poczem wygłoszono referat pt. „Zlot okręgowy w Tarnopolu" z okazji 40-lecia VI. Okręgu i 50-lecia „Gniazda w Tarnopolu" i przystąpiono do wyboru władz. Prezesem wybrano ponownie na 3 lata ks. Adama Łańcuckiego, I. zast. prez. Edwarda Reitera. Do zarządu na 3 lata wybrano: dr. Kazimierza Cybulskiego, Mieczysława Czechowicza, Ludwika Gałaczyńskiego, Antoniego Kruczkiewicza i Bronisława Polakiewicza. Na 2 lata Feliksa Kirchnera, zaś na 1 rok Adama Pomykałę. Do Komisji rewizyjnej wybrano: Zygmunta Pilikowskiego, Adama Tarnawskiego i Stanisława Skalnego. Do Sądu honorowego: dr. Stan. Bilińskiego, J. Bieniawskiego, inż. Lepszego, Mierzwińskiego, dr. Wiktorczyka i Porańskiego, na zastępców: dr. Kaliniewicza, mgr. Szwestkę i Tomczyka. Walne zebranie zakończono okrzykiem na cześć Rzpltej Polskiej i Pana Prezydenta oraz odśpiewano pieśni patrjotyczne i sokole.

Walne zebranie „Z. P. O. K."

Z końcem marca br. odbyło się Walne zebranie „Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet" w salach Magistratu. Po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyboru władz. Prezeską obrano M. Kaliniewiczową. Do zarządu wybrano M. Polakiewiczową, J. Gałacką, dr. R. Schächter, I. Uleniecką, M. Kunstetter, Z. Leszczyńską, A. Porańską, J. Mayerową, S. Lewicką, J. Krukowską, J. Kwaśnicką, A. Żukrowską, M. Schindlerównę i B. Biluską. Do Komisji rewizyjnej wybrano: L. Mayerową i J. Mikoszewską.

Walne zebranie „Związku Strzeleckiego Oddział Brzeżany — Miasto".

W dniu 19 IV. 1936 r. odbyło się w sali własnej w ratuszu Walne zebranie „Związku Strzeleckiego Oddziału Brzeżany — Miasto". Walne zebranie otworzył prezes „Związku Strzeleckiego" dr. Stanisław Surowiak, którego wybrano też przewodniczącym Walnego zebrania. Przewodn. powołał do prezydjum M. Woźnego i Teofila Zdeba, do sekretarzowania Romualda Króla. Po odczytaniu protokołu z ost. Walnego zebrania i po sprawozdaniach, a

---

miejsca, w którem »sąd się odbywa« i że przypowieszczenie (pozew strony zwyciężającej w procesie, wzywający skazaną, ażeby wykonała wyrok) jest niezgodne z pozwem pierwotnym. Wyrok sądu zawitego nazywa on nieważnym. Przeciwko tym zarzutom broni się Narajowski. Twierdzi on, że przypowieszczenie zawiera w sobie wszystkie potrzebne części składowe, że w niem przedstawiono i dokładnie określono o co pozwano Jadwigę, że jego treść jest zgodna z pozwem, zresztą powołuje się on na świadectwo woźnego, który najlepiej stwierdzi przed jakim sądem miała się jawić pozwana, w jakiem miejscu ów sąd »się odbywał« i na który dzień wyznaczył on Jadwidze obowiązek jawienia się przed sędzią. To wszystko mając na względzie, nie godzi się Narajowski na utratę przez tosamo sprawy. Woźny stwierdził, że ów rok został wyznaczony na najbliższy piątek po św. Antonim, w którym to dniu pozwana miała stawić się przed starostą, względnie przed sędzią we Lwowie, na niższym zamku. Termin zakończył się oznajmieniem Piotra Cebrowskiego, zastępcy Jadwigi, że on sprzeciwia się i nie uznaje »dzisiejszego« zeznania woźnego. Zapiska (3824) wspomina o tem[6]), że powód Andrzej Gołogórski i kmiecie Iwanicz i Hryćko z Zaszkowa oraz pozwana Jadwiga Brzeżeńska chcą ugodą załatwić spór, wobec czego sąd udziela im odkładu do najbliższych roków. Ponieważ Andrzej Gołogórski jest identyczną postacią z Andrzejem Sienieńskim[7]), a kmieć Hryćko z Zaszkowa z takimż samym osobnikiem, wymienionym w zapisce nr. 3778, o której wspominaliśmy w tejże rozprawie pod nr. 9, przeto wedle wszelkiego prawdopodobieństwa jest to dalszy etap owego procesu Sienieńskiego z Jadwigą, omówionego w poprzednim numerze. W roku 1479[8]) ma jakiś proces Jadwiga z Brzeżan z pozwanym Mikołajem Bieleckim z Wierzbowa, synem Klemensa, w imieniu którego szlachcic Piotr Żołądź z Dryszczowa odłożył termin z powodu choroby do najbliższych roków. Ów rok był drugim zkolei. Zapewne dalszem echem tego procesu jest zapiska nr. 4112[9]), w której pisarz wspomina, że w sprawie przeciw szlachcicowi Mikołajowi Bieleckiemu z Wierzbowa jawił się na trzecim terminie zakrystjan kościoła lwowskiego Maciej, zastępca Iwana z Łapszyna, kmiecia Jadwigi z Brzeżan. Poseł pozwanego Mikołaj, mieszczanin z Dunajowa[10]), odłożył jednak ów rok do najbliższych terminów z powodu choroby. Dnia 31 października 1483[11]) r. poręcza znowuż szlachcic Jan, dziedzic Urmania, za zobowiązania tegoż Mikołaja Bieleckiego, jakie on ma względem osoby Iwana z Łapszyna, kmiecia Jadwigi z Brzeżan. Zastępca Bieleckiego składa porękę, że »zaręczony« zadośćuczyni roszczeniu Iwana tak, jak tego żądają pozwy. Gdyby zaś Bielecki nie starał się wypełnić swych powinności względem kmiecia Jadwigi, natenczas sędzia i podsędek sądu lwowskiego dodadzą poszkodowanemu woźnego, któryby dokonał u Urmańskiego przymusowego zajęcia ruchomości, do czego rękojmia (ten, który ręczył za kogoś) »już dziś ich upoważnia«.

W tym samym jeszcze roku[12]) Jadwiga Brzeżeńska, względnie jej kmiecie, mają proces w lwowskim sądzie ziemskim z szlachcicem Mikołajem Wysockim. Na pierwszym terminie jawił się imieniem współpowodów brat Jadwigi szlachcic Piotr Cebrowski jako ich zastępca. Poseł Wysockiego Tomasz Łopaciński odłożył jednak ów termin do najbliższych roków partykularnych z powodu zwykłej choroby.

cdn.

[1]) A. g. z. t. XV. Str. 485. [2]) A.g.z t. XV. [3]) Rok zawity jest to termin »którego żadną miarą odkładać nie można« i na którym sprawa musi być załatwioną. [4]) A. g. z. t. XV. Str. 501. [5]) Agz. t. XV. Str. 196—7. [6]) A.g.z. t. XV. Str. 485. [7]) Wilhelm Rolny »Acta officii«..!! Tom I. Str. 635. [8]) A. g. z. t. XV. Str. 493. [9]) Ibid. Str. 518. [10]) Dunajów, gmina w. w pow. przemyślańskim. [11]) Ibid. Str. 522. [12]) Ibid. Str. 503.

to kasowego, złożonego przez Stanisława Liskowicza, ogólnej gospodarki przez dr. Stanisława Surowiaka, następnie po udzieleniu absolutorjum zarządowi, przystąpiono do wyboru władz. Prezesem wybrano ponownie dr. Stanisława Surowiaka. Do Zarządu weszli Marja Kaliniewiczowa, Zofja Torosiewiczowa, Stanisław Liskowicz, Mikołaj Woźny, dr. Kirchner i Tadeusz Ottenbreit. Do Komisji rewizyjnej wybrano Stanisława Białogórskiego, Antoniego Andrusiowa i Śniadecką Gertrudę. Na zakończenie Walnego zebrania odśpiewano I. Brygadę. Zaznaczyć wypada, że w dniu 25 IV. 1936 r. zostało zorganizowane w Z. S. „Święcone“, którego urządzeniem zajął się Tadeusz Szczepański.

Nowe władze T. S. L.

W dniu 1 marca br. odbyło się w sali „Sokoła“, przy bardzo licznej ilości delegatów poszczególnych czytelń z powiatu, Walne zgromadzenie Koła TSL. w Brzeżanach, na którem po sprawozdaniach i udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyboru władz. Prezesem wybrano dr. Łukasza Fudalego, sędziego okr., zast. prof. Władysława Janczyszyna, sekretarzem Marjana Orłowskiego, zastępcą Aleksandra Bławickiego, skarbnikiem Tadeusza Szewczyka, zast. W. Rotha, bibl. Janinę Żelaskównę, zast. Józefa Szadaja. Do Zarządu weszli: Edward Reiter, Franciszek Marusza i Aleksander Grochal. Do Komisji rewizyjnej: Antoni Kruczkiewicz, Ludwik Gałaczyński, Helena Nasielska, Gerard Sadowiński i Jan Samofał.

„Związek Podofic. Rezerwy“.

Onegdaj odbyło się w Budyłowie zebranie organizacyjne „Zw. Podofic. Rez. w Brzeżanach“, na które przybyli delegaci: prezes. Zw. Gorczyński Władysław, Gosztyła Franciszek, Jędrzejowski Łukasz i Orłowski Antoni. Za staraniem tamt. wójta gminy zbiorowej Boczara Antoniego zebrało się z okolicznych wsi około 150 ludzi. Na zebraniu wygłosił prezes OZPR. W. Gorczyński obszerny referat organizacyjny, poczem kmdt Koła Goszyła Franciszek przedstawił zebranym prace w kierunku PW. i WF.

Obecni na zebraniu miejscowi podoficerowie rezerwy zgłosili chęć przystąpienia do powyższej organizacji, stawiając wniosek na utworzenie w Budyłowie pododdziału z przynależnością do Koła w Brzeżanach, co uchwalono i przystąpiono do wyboru władz. W skład zarządu Koła Brzeżany weszli jako delegaci pododdziału: wójt gminy zbiorowej Boczar Antoni, Tarniowy Wojciech i Nasada Eugenjusz.

Zebranie zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzpltej, Prezydenta Ignacego Mościckiego i inspektora Armji gen. Rydza Śmigłego.

Kozowa. Z. P. O. K.

Dnia 1 marca 1936 r. odbyło się w Kozowej przy współudziale delegatki „Zrzeszenia Woj. Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet“ z Tarnopola, przew. Zofji Staffel — zwyczajne Walne zebranie członkiń Oddziału ZPOK. w Kozowej, na którem wybrane zostało prezydjum, ukonstytuowane na posiedzeniu zarządu dnia 3 marca br. w następującym składzie: przewodn. Traunfellnerowa Lina, I. zast. Kubiszowa Zofja, II. zast. Bajorowa Stefanja, żona Teodora, skarbn. Szydłowska Antonina, sekretarka Konańcówna Helena, ref. prasowa Zaleska Marja, gospodyni Luchowska Marja.

Z ŻYCIA SZKÓŁ.

Płaucza Wielka.

W dniu 18 marca 1936 r. w wigilję imienin nieśmiertelnego Wodza Marszałka Piłsudskiego urządzono w tut. wsi, staraniem miejscowego grona nauczycielskiego, żałobny wieczór.

Na zewnętrznej ścianie świetlicy Z.S. umieszczono pięknie iluminowany i żałobą przystrojony portret śp. Marszałka. O godzinie 6-tej wieczorem zebrała się licznie miejscowa ludność i strzelcy. Do zebranych obywateli przemówił tut. naucz. Józef Świsłocki, ref. wych. obw. Z. S. W pięknem i zwięzłem przemówieniu złożył on hołd zmarłemu Wodzowi. Po przemówieniu wszyscy obecni uczcili Zmarłego Wodza 1-minutowem milczeniem. Zgromadzony około portretu chór odśpiewał żałobną pieśń: „To nieprawda, że Ciebie już niema“, a na tle chóru mormuranda oddeklamowano utwór poetycki: „Śmierć Wodza“.

O godzinie 7-ej wieczorem wysłuchano przemówienia Pana Prezydenta RP. przez radjo, które jest własnością tut. czytelni TSL. Na zakończenie chór odśpiewał I. Brygadę.

Dnia 19 marca br. odbył się żałobny poranek ku uczczeniu pamięci Zmarłego Wodza Marszałka Piłsudskiego dla młodzieży szkolnej. Poprzedzony on był żałobnem nabożeństwem w miejscowej cerkwi.

Nagły skon.

W dniu 24 III. br. po powrocie do domu ze sądu zmarł nagle w 60 roku życia na udar serca tut. adwokat dr. Aba Landesberg, cieszący się jako prawnik jak najlepszą opinją i sympatją tut. społeczeństwa. W odprowadzeniu zwłok na miejsce spoczynku wzięła udział cała palestra brzeżańska, a nawet przyjechali z pobliskich miasteczek tamtejsi adwokaci. Również wzięli udział w pogrzebie prezes sądu okręgowego B. Polakiewicz, prokurator s.o. St. Szafran, kierownik sądu grodzkiego J. Czapran wraz z podległym im personelem i niezliczona rzesza ludzi.

Krwawa zemsta.

W dniu 14 III. br. udał się Stefan Mały, zam. w Potoczanach pow. Brzeżany, do czytelni »Proświty« w Potoczanach, skąd, zabawiwszy chwilę, wracał około godz. 16-tej do domu. Aż tu nagle w środku wsi padł w jego kierunku strzał, który ugodził go w głowę, rękę, wargę i bok. Strzał został oddany prawdopodobnie ze strzelby, nabitej siekańcami. Rannego odwieziono do szpitala. Za sprawcą zarządzono poszukiwania. Tłem: osobiste porachunki.

Nieszczęśliwe wypadki.

W dniu 1 IV. br. udał się Michał Kuczer, zamieszkały w Raju, na glinisko, celem nakopania gliny. W pewnym momencie jednak część ściany runęła, zasypując Kuczera. Przystąpiono natychmiast do odkopania zasypanego i zawezwano doktora, który udzielił mu pierwszej pomocy i polecił odstawić M. Kuczera do szpitala w Brzeżanach, gdzie jednak po przywiezieniu zmarł.

Marja Marszycka, zarobnica, zam. w Brzeżanach na Adamówce, w godzinach wieczornych, gdy lampa nie chciała jej świecić się w pomieszkaniu, przystąpiła do gasnącej lampy, odkręciła maszynkę i wylała brudną naftę do jakiegoś naczynia, następnie nalała z bańki świeżej nafty. W czasie tej pracy wpadł jej do naczynia z brudną naftą kominek z maszynki, który wyciągnęła i włożyła na maszynkę, w której palił się knot. W tej chwili jednak zajęła się nafta, chwytając swemi płomieniami nieszczęśliwą ofiarę. Ze względu na to, że w mieszkaniu prócz 4 małoletnich dzieci nikogo nie było, trudno było samej Marszyckiej ratować się, a była ona jakby żywą pochodnią. Zanim więc przybyła pomoc, Marszycka doznała poparzenia III. stopnia, a w stanie bardzo ciężkim odwieziona do tut. szpitala, zmarła.

Skład bibuły komunistycznej.

Organa policji państwowej w Brzeżanach wykryły większy skład bibuły komunistycznej o wadze 43 kg., przeznaczonej do kolportażu na dzień 1 maja. W związku z tem przytrzymano szereg osób.

OSOBISTE.

Franciszek Leń, podinspektor szkolny w Brzeżanach, został przeniesiony z Brzeżan do Sanoka, zaś do Brzeżan z Sanoka przyszedł inspektor Antoni Szemelowski.

AWANSE.

W tut. gimnazjum państw. awansował Wincenty Kowarzyk, woźny z XI. gr. pł. do X.

Do Redakcji »Głosu Brzeżańskiego«
w Brzeżanach.

W załączeniu przesyłamy odezwę prezesa Zw. Tow. Gimn. »Sokół« w Polsce dh. Arciszewskiego Franciszka, płk. dypl. w st. sp. oraz rezolucję zarządu Dzielnicy Małopolskiej, uchwaloną na posiedzeniu, odbytem dn. 2 II. br. z prośbą o umieszczenie w najbliższym numerze »Głosu Brzeżańskiego«.

Za zarząd:

sekretarz: Zbigniew Kulpiński. prezes: w.z. Edward Reiter.

Rezolucja

Zarządu Dzielnicy Małopolskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sókół" we Lwowie", uchwalona na posiedzeniu, odbytem dnia 2 lutego 1936 r.

Sokolstwo polskie „Dzielnicy Małopolskiej" stwierdza, że stan posiadania polskiego w Małopolsce Wschodniej obniża się stale, przyczem element polski tak na wsi jak i w miastach wypierany jest z ziemi i swych warsztatów pracy. Groźny ów proces osłabia naturalne podstawy i siłę obrony państwa na tych obszarach, a równocześnie prężność i aktywność narodowa maleje, społeczeństwo zaś jest rozbite i zdezorganizowane. Sokolstwo uważa za swój obowiązek podnieść głos przestrogi.

Stwierdzamy, że Polacy - jako właściciele tej ziemi są obowiązani do obrony rubieży Rzeplitej Polskiej.

Wzywamy zatem rozproszkowane społeczeństwo do bezzwłocznego skonsolidowania się w pracy nad rozbudzeniem aktywności dla obrony polskiego stanu posiadania i dalszego jego rozwoju.

Do, pracy tej sokolstwo polskie staje w pierwszym szeregu kierując się zasadą, że jedynie obrona i wzmocnienie polskości i jej stanu posiadania na tych ziemiach będą wytycznem zadaniem tej akcji, a nie JAKIEKOLWIEK CELE PARTYJNO - POLITYCZNE.

Wycieczka do Wilna.

W związku z uroczystością żałobną przeniesienia serca Marszałka Józefa Piłsudskiego z katedry na cmentarz na Rossie w rocznicę Jego śmierci w dniu 12 maja br. organizuje »Liga Popierania Turystyki« pociąg popularny ze Lwowa do Wilna. Odejście pociągu popularnego ze Lwowa przewidziane jest na dzień 11 maja br. o godz. 17-tej, zaś odejście tego pociągu zpowrotem z Wilna na dzień 13 maja br. o godz. 20-tej. Karty uczestnictwa w cenie po 15 zł. uprawniają do przejazdu ze Lwowa do Wilna i zpowrotem oraz do nabycia biletu zniżkowego 50 proc. na dojazd do Lwowa i zpowrotem. Zgłoszenia i wpłaty po 15 zł. na karty uczestnictwa przyjmuje starostwo pow. w Brzeżanach (p. Wiszczuk!!).

Wycieczka do Brzeżan.

Wedle otrzymanych prywatnie informacyj »Lwowskie Koło Brzeżańczyków« organizuje w dniach 19 i 20 maja br. zbiorową wycieczkę do Brzeżan, składającą się z starszych roczników byłych uczni gimnazjum brzeżańskiego.

Odczyt brzeżańczyka w radjo.

Dnia 11 maja br. będzie mówił w polskiem radjo we Lwowie »O pochwale małego miasteczka« prof. Józef Słotwiński. Słuchajmy o godz. 12, minut 15!

Zasiłki pogrzebowe i zapomogi pośmiertne.

Łączne wydatki ubezpieczeń społecznych na zasiłki pogrzebowe i zapomogi pośmiertne wynosiły w ciągu trzech kwartałów rb, 326.014 zł.?

Ubezpieczalnie Społeczne na terenie całego państwa wypłaciły z tytułu zasiłków pogrzebowych w tym okresie 1,002.887 zł.. Zasiłek pogrzebowy otrzymuje w razie śmierci ubezpieczonego pozostała po nim rodzina lub ten, kto pokrył koszta pogrzebu. Wysokość zasiłków odpowiada 3-tyg. ostatniemu zarobkowi zmarłego ubezpieczonego. W razie śmierci członka rodziny ubezpieczony otrzymuje zasiłek w wysokości 1½ tygodniowego zarobku.

Niezależnie od zasiłku pogrzebowego, wypłacanego przez ubezpieczalnie społeczne, przysługuje rodzinie pozostałej po zmarłym ubezpieczonym lub renciście jednorazowa zapomoga pośmiertna z emerytalnego ubezpieczenia robotników i pracowników umysłowych. Wydatki robotne i ubezpieczenia na jednorazowe zapomogi pośmiertne wyniosły w ciągu trzech kwartałów rb, 254.706 zł.. W razie, jeżeli śmierć ubezpieczonego nastąpiła wskutek wypadku przy pracy, jednorazowa zapomoga pośmiertna wypłacana jest z ubezpieczenia od wypadków i chorób zawodowych. Wydatki na te zapomogi są stosunkowo nieznaczne i wynosiły w omawianym okresie 38.273 zł.. Zapomogi wypłacane z emerytalnego ubezpieczenia robotników lub od wypadków w zatrudnieniu, równają się jednomiesięcznemu zarobkowi i nie mogą być mniejsze od 75 zł..

Zasiłek pogrzebowy z emerytalnego ubezpieczenia pracowników umysłowych otrzymuje osoba, która nie mając prawa do świadczeń emerytalnych po zmarłym ubezpieczonym, udowodni, iż poniosła koszty pogrzebu. Zasiłek ten równa się faktycznym kosztom pogrzebu, a nie może przekroczyć jednomiesięcznej płacy podstawowej. W pierwszych 9-ciu miesiącach ub. wydatek na ten cel wyniósł 30.184 zł..

WP. korespondent J. Biszko, Kozowa. Prosimy o wiadomości z terenu Kozowej, dotyczące wszystkich dziedzin życia tego miasta. Wiadomości te powinny być zwięzłe i lakoniczne.

Redaktor odpowiedzialny: Władysław Porański. **Z drukarni A. Cichockiego w Brzeżanach.** **Redaktor techniczny: Romuald Król.**